

Maria Sadowska, Moja pogoda jest we mnie

Narzeka w radio dziś pan Mann
Że źle, bo że plucha i słota
A za nim jakiś inny pan
Że nie wypuściłby kota
Skąd wziął się u nas zwyczaj ten?
Skąd do nas przyszła ta moda:
Gdy komuś smutno albo źle
To winna jest temu pogoda

Moja pogoda jest we mnie
Pogoda we mnie jest zawsze
Słońce tam świeci przyjemnie
A smutki są znacznie łaskawsze
Moja pogoda jest we mnie
To co, że gdzieś sobie siąpi?
Może być bardzo przyjemnie
Byleby uczuć nie skąpić

Czasami dwójka wpadnie nam
Albo nie wyjdzie zadanie
Nie jest przyjemny taki stan
Trzeba mu rzucić wyzwanie
Niezlomną ducha pogodę mieć
Na wszystkie aury wybryki
Wszystkim się cieszyć, cieszyć się chcieć
To daje dobre wyniki

Moja pogoda jest we mnie
Pogoda we mnie jest zawsze
Słońce tam świeci przyjemnie
A smutki są znacznie łaskawsze
Moja pogoda jest we mnie
To co, że gdzieś sobie siąpi?
Może być bardzo przyjemnie
Byleby uczuć nie skąpić

Moja pogoda jest we mnie
Pogoda we mnie jest zawsze
Słońce tam świeci przyjemnie
A smutki są znacznie łaskawsze
Moja pogoda jest we mnie
To co, że gdzieś sobie siąpi?
Może być bardzo przyjemnie
Byleby uczuć nie skąpić